

architektura i wnętrza

TEMATY:

s.65

Rodem z Mazur

s.74

Okna we wnętrzu

s.82

Najnowsze projekty

s.85

Szkoła urządzania domu: salon



→ **Dom Wiartel.** Z jednej strony budynku podcień szczytowy jest nieużytkowy, tak jak w tradycyjnych chałupach mazurskich, z drugiej – po poszerzeniu – mieści zadaszony taras

Architekt Piotr Olszak o projektach i projektowaniu

Mazury drewniane

Na Mazurach rzadko spotyka się całkowicie nowe domy, które byłyby kontynuacją lokalnej tradycji. Ja staram się tę lukę zapełnić.

➔ **Dom Stawiguda.** Pokrycie ze strzechy wykonane zostało według starej techniki – na deskowaniu na zakład i bez papy



Wysłuchała Anna Czarnota-Borys
Zdjęcia Piotr Mastalerz

Z

tą okolicą związany jestem od zawsze – tu się urodziłem i wychowałem, a moja rodzina pochodzi z Kurpi.

Od zawsze też miałem wielki szacunek dla tradycyjnej drewnianej architektury mazurskiej – bardzo skromnej, ale z ogromnym bogactwem form i rozwiązań. Dlatego teraz staram się pielęgnować to, co pozostało z tradycji mazurskich, i odtwarzać to, co uległo zniszczeniu.

W nowoczesnej architekturze nie potrafisz już się odnaleźć. Projektuję zazwyczaj domy jednorodzinne, ponieważ bardzo lubię kontakt z konkretnym człowiekiem. Cieszę się, gdy widzę, jak żyje się z domem, czasem dzieje się to już na etapie planowania.

Na początku mojej działalności stworzyłem kilka projektów gotowych. Nadałem im nazwy pochodzące od nazw moich ulubionych wiosek mazurskich, które są ładnie położone i atrakcyjne turystycznie. Wskazują też one wyraźnie źródła inspiracji.

W mojej pracy projektowej bardzo ważny jest odręczny rysunek. Jak już

➔ **Ten sam dom kryty dachówką.** Kominy nie muszą być tak wysokie jak w przypadku pokrycia ze strzechy. Można też zainstalować zwykłą instalację odgromową zamiast specjalnych wysięgników lub masztów



uprawiam konserwatywną sztukę, to myślę, że jestem wręcz zobowiązany do korzystania z konserwatywnych technik – w tym wypadku z tuszu.

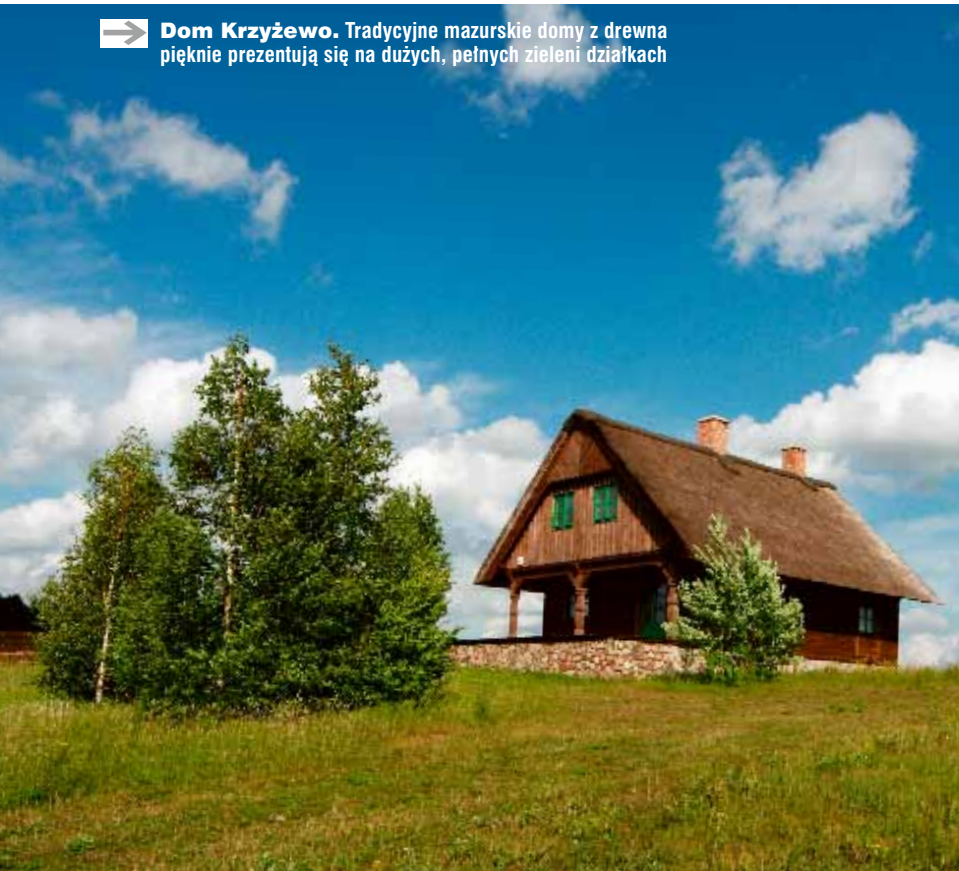
Odtwarzanie starych technik

Poznanie dawnych konstrukcji i sposobów ich wykonywania jest dość trudne – nie uczą tego żadne uczelnie architektoniczne, a na Mazurach nie ma już niestety cieśli znających dawne techniki. Trzeba to wszystko samemu odtwarzać,

bazując na piśmiennictwie etnograficznym. Bywa ono jedynym źródłem wiedzy o budownictwie drewnianym. Niestety, dotyczy najczęściej detali. Rysując konstrukcje, etnografowie czasem popełniają błędy, ponieważ nie mają przygotowania architektonicznego.

Prawdziwą wiedzę zdobywa się jednak przez kontakt ze starymi obiektami. I ja właśnie tak staram się robić – w mojej pracy projektowej jest teraz wiele przeniesień, remontów. Dopiero

➔ **Dom Krzyżewo.** Tradycyjne mazurskie domy z drewna pięknie prezentują się na dużych, pełnych zieleni działkach



↑ **Dom Wojnowo.** Konieczność doświetlenia pomieszczeń na poddaszu zmusza do zastosowania okna dachowego. Dzięki umieszczeniu go na linii ganku nie rzuca się w oczy

➔ **Dom Krutyń.** Takie niewielkie, skromne budynki są charakterystyczne głównie dla Puszczy Piskiej



Piotr Olszak

architekt, od 1999 roku prowadzi własną pracownię projektową w Piszku, specjalizuje się w drewnianych budynkach nawiązujących do tradycyjnej architektury mazurskiej

w budynkach zrujnowanych, rozbieranych widać wszystkie wiązania, których w stojącym budynku nie sposób dostrzec. Przy tej okazji bardzo dużo się dowiaduję, poznaję stare techniki budowlane. A potem uczę cieśli.

Konstrukcja

W projektowanych przez siebie domach staram się stosować konstrukcje żywcem wzięte ze starych budowli mazurskich. Najczęściej – konstrukcję wieńcową,

czyli bal na bal wiązane w węglach na jaskółczy ogon. Starannie obrobione bale muszą być prostokątne, niezaokrąglone. Węgły ciosane są ręcznie (takie są najładniejsze) lub piłami. Zazwyczaj proponuję bale o grubości około 14 cm (stare domy rzadko miały ściany grubsze niż 12 cm + około 5 cm tynku, najczęściej glinianego). Uważam, że są one wystarczające, ponieważ nawet przy dużych mrozach punkt rosy znajduje się wewnątrz, a nie na licu ściany i dlatego

nigdy się ona nie zrosi. Poza tym przez ściany nie ucieka zbyt dużo ciepła – ważniejsze jest odpowiednie ocieplenie przegród poziomych.

Bale są powiązane ze sobą tak zwanymi tyblami, które mają za zadanie utrzymać je w pionie.

Więźbę dachową (dach obowiązkowo musi być dwuspadowy) projektuję zazwyczaj w konstrukcji krokwiowo-jętkowej z krokwiami wpuszczonymi w murłatę. Konstrukcja taka umożliwia dowolny układ wnętrza poddasza, ponieważ do rozpiętości około 9 m nie wymaga żadnych ram stolcowych, a dodatkowo nadaje domowi charakterystyczny wygląd – gruba murłata jest wystawiona przed lico ściany, dzięki czemu okap jest trochę większy; widoczne są też bardzo ozdobne wiązania w narożach.

Taka konstrukcja więźby wymaga jednak dużego ciężaru dachu, dlatego też jako pokrycie stosuje się dachówkę lub strzechę. Zresztą dach na domu drewnianym z bali powinien być ciężki również z tego powodu, że konstrukcja na zaciosach tym lepiej pracuje, im bardziej jest dociśnięta (kiedyś w tym celu na strop wrzucano parę ton gliny, która dodatkowo trzymała budynek), a także po to, aby

przyspieszyć zjawisko zlegu – dach naciśka i bale szybciej siadają (mają one naturalną tendencję do kurczenia się w poprzek słoii), dzięki czemu można później prędzej rozpocząć wewnętrzne prace wykończeniowe.

Aby pod wpływem tego zjawiska ściany się nie rozszczelniały, w okolicach otworów okiennych pozostawia się specjalne odstępy, które w miarę upływu lat i osiadania budynku robią się coraz mniejsze.

Dom mazurski dzisiaj

Typową cechą tradycyjnych mazurskich chałup były podcienia szczytowe oparte na kilku ozdobnie ciosanych słupkach. Podcienia te ze względu na niewielkie wymiary (około 50 cm) miały charakter nieużytkowy. Nawiązując do tradycji, projektuje je w wielu swoich domach. W niektórych są one dość spore i tworzą podcień tarasowy, w innych są minimalne i służą wyłącznie lepszemu odprowadzeniu wody opadowej od ścian parteru i podmurówki.

Współczesne domy izoluje się od wewnątrz 10- lub 15-centymetrową warstwą wełny mineralnej. Bardzo ważne jest jej dobre ułożenie – najlepiej krzyżowo z dwóch cieńszych warstw. Na poddaszu pomiędzy 18-centymetrowe krokwie wkłada się 15 cm wełny mineralnej, zostawia 3 cm szczeliny wentylacyjnej, a następnie układa ruszt i krzyżowo 5 cm wełny. Dawniej poddasza w domach mazurskich nie były zagospodarowywane, teraz zazwyczaj są. Spowodowało to konieczność odpowiedniego doświetlenia urządzanych tam pomieszczeń. Wiele osób jest przeciwnych oknom pościowym, ja natomiast je stosuję, ponieważ uważam, że lepiej doświetlają pomieszczenia na poddaszu, są mniej widoczne i mniej ingerują w bryłę budynku niż ich alternatywa, czyli lukarny. Tych drugich zresztą nigdy w tradycyjnej architekturze mazurskiej nie stosowano.

Dobór materiałów

Wybór odpowiedniego surowca do budowy domu drewnianego jest bardzo ważny. Najbardziej polecam bale sosnowe. Na Mazurach sosna jest dość droga, ale za to doskonała. Gleba nie jest tu żyzna, więc przyrosty są niewielkie, co powoduje właśnie, że stanowi ona tak dobry budulec. Alternatywą dla sosny jest świerk, przy obróbce którego – dzięki większej jednorodności, czyli podobnym cechom na całej długości – jest mniej strat i dlatego jest on



↑ **Dom Przykop.** Projekt został przystosowany do potrzeb kilku leśnictw. W Leśnictwie Sadek zrezygnowano z podpiwniczenia (ze względu na płytkie wody gruntowe), zabudowano też ganek...



↑ ...w Leśnictwie Wesołowo powiększono ganek, na którym umieszczono odrębne wejście do kancelarii...

nico tańszy. Można też stosować drewno modrzewiowe, ale jest ono dość trudne w obróbce i często się paczy. Najmniej lubię natomiast jodłę – przez swój prawie biały kolor jest dla mnie bez wyrazu. Drzewa liściaste, na przykład dąb, wykorzystuje się jedynie na podwalinę. Najlepsze do budowy domu jest drewno ścinane zimą – w grudniu lub w styczniu, ponieważ wtedy jest dobrze ściśnięte i ma pozamykane wszystkie pory. Mówi się, że powinno być sezonowane przez dwa-trzy lata, ale w praktyce jest to trudne do osiągnięcia, wiązałoby się bowiem z koniecznością zamrożenia sporych

środków finansowych na ten czas, a także z zapewnieniem dobrych warunków do przechowywania, co również jest dość skomplikowane. Zawsze istnieje też ryzyko, że część materiału przez tak długi czas poskręca się i nie będzie się nadawała do budowy. Najlepsze jest więc drewno suszone przez sześć-osiem miesięcy. Materiał powinien pochodzić od firm ciesielskich. Inwestorzy, którzy sami chcą go zdobyć, często popełniają błędy. W drewnianym, ręcznie budowanym domu ważne jest, aby wszystkie jego elementy i detale wykonane były z naturalnego surowca i z wykorzystaniem starych



↑ ...a w Leśnictwie Dębowiec mieszkańcy zrezygnowali z wszelkich detali dodanych (pazdurów, okiennic), przez co dom wygląda nieco surowiej



↑ Ciemnobrązowy drewniany dom położony na tle ściany lasu naturalnie wpisuje się w krajobraz

technik. Dlatego też do tych domów nie pasują okna i drzwi malowane ciśnieńowo, które wyglądają jak plastikowe. To jest właśnie problem dzisiejszych idealnych technologii.

Typowym pokryciem dachowym na Mazurach jest dachówka ceramiczna – holenderka. Strzechę spotyka się tu bardzo rzadko, ponieważ pod koniec XIX w. ze względów pożarowych rząd pruski zakazał krycia nią domów.

Współczesne domy dość często pokrywa się dachówką rozbiórkową. Ja sam polecam inwestorom to rozwiązanie, bo jest najtańsze, a poza tym uważam, że

nowe dachówki zakładkowe również są zbyt idealne, mają nienaturalne kolory i z daleka wyglądają jak blachodachówka. Na podmurówkę najczęściej wybieram zwykły polny kamień lub cegły ceramiczne.

Kolorystyka

Tradycyjne mazurskie domy były bardzo ciemne – brunatne, a nawet czarne. Kolory te nadawano drewnu, stosując smołę drzewną. Obecnie dostępne są gotowe preparaty (na przykład Sadolin, Drewnochron), które umożliwiają osiągnięcie pożądanego efektu. Dom warto

od razu pomalować na docelowy kolor, ponieważ drewno może nieładnie zszarzeć. Na tle ciemnych, dość ponurych w wyrazie ścian wyraźnie odcinają się jaśniejsze – najczęściej białe, żółte, zielone lub niebieskie – okna z okiennicami oraz czerwony dach.

Według mnie to właśnie dzięki jaskrawym kolorom okien domy te mają swój specyficzny, niepowtarzalny charakter i pięknie wyglądają.

Detale

Uroda mazurskiej architektury drewnianej wynika z samego materiału, z którego są zrobione budynki, oraz ładnie wykonanych elementów konstrukcyjnych: węglów, zakończeń belek stropowych, krokwi, murłat, oczepów.

W swoich projektach bardzo często stosuję pazdury. Są to pionowe drewniane ozdoby umieszczane na kalenicach, na skrajnych krokwiach. Mogą mieć postać kręgla w kształcie lilii, tulipana, krzyża lub grotu. Czasem zdarza mi też się projektować śparogi – ozdobne zwieńczenia desek przybitych do szczytu dachu w kształcie baranich rogów, głów zwierzęcych, toporków, które wystają powyżej kalenicy. Ozdobą mazurskich domów są też proste obramienia okienne, okiennice oraz układ desek na szczytcie i podłużne frezy na szczytówce.

Do detali zdobiących dom można zaliczyć też ganki, które w architekturze mazurskiej były niezwykle ważne, o czym świadczy ich ogromna różnorodność (w wiosce Hejdyk jest ich kilkadziesiąt, a każdy inny). Nie są one jednak przesadnie zdobne. Wykonuje się je z grubych kawałków drewna, a najważniejsze są ładne proporcje i foremne słupki, zawsze w liczbie parzystej.

Wokół domu

Projektując domy stylizowane na dawne mazurskie chałupy, zawsze myślę również o ich otoczeniu i urządzeniu zieleni. W ogródkach przed nimi powinny rosnąć tylko wiejskie rośliny: słoneczniki, malwy, krzewy bzu i jaśminu. Dobrze jest, gdy gospodarstwu towarzyszą wysokie drzewa, przede wszystkim lipy, klony i brzozy, które zdobią siedlisko, dają cień oraz chronią zabudowania przed piorunami. Bardzo ważne jest także odpowiednie dopasowanie zabudowań gospodarczych – nie mogą one zdominować domu, najlepiej, gdy znajdują się na tyłach działki. ■

Detale

↓ Ręcznie ciosane węgły to perełki precyzyjnej mazurskiej ciesiołki



↓ Przybierające różne kształty pazdury stanowią jeden z nielicznych detali stosowanych w mazurskich domach



↓ Słupy podpierające podcień nie powinny być przesadnie zdobione, najważniejsze są ich właściwe proporcje



fot. Piotr Olszak



↑ Podcień wglębny akcentuje wejście i sprawia, że staje się ono bardziej przytulne

↓ Żółte okna z okiennicami na tle ciemnobrązowych ścian to charakterystyczny mazurski widok

↑ Wysunięte murlaty, krokwie czy inne elementy konstrukcyjne stanowią o pięknie drewnianych domów, wszelkie ozdobniki mają drugorzędne znaczenie

↑ Chociaż śparogi częściej występowały na Kurpiach niż na Mazurach, to ze względu na przenikanie się architektury obydwu regionów ich stosowanie jest dość powszechne



Drzwi robione są z deseczek układanych w jodełkę czy romby i zazwyczaj nabijane ćwiekami →

↑ Ganek dostawiany był zawsze do dłuższej ściany, po reprezentacyjnej stronie budynku, czyli od drogi